

PIELGRZYMKA DO AMERYKAŃSKIEJ CZĘSTOCHOWY

Każdy z nas nosi w sobie jakieś niespełnione ukryte marzenia. Mnie dane było je spełnić.

W ubiegłym roku opisywałem w swoim kapliczkowym kąciku w naszej Gazecie przydomową kapliczkę z figurą Matki Bożej we wsi Zuzowy w gm. Przedbórz (GR 39 z 2007). Kapliczka ta została wybudowana przez Antoniego Lizińczyka w 1998 roku - z okazji prymicji syna Tadeusza, paulina. Kiedy pan Antoni wspomniał mi, że obecnie jego syn przebywa na misjach w Amerykańskiej Częstochowie, zamarzyłem sobie, że jakże by to było wspaniałe, gdybym mógł wręczyć osobiście mój artykuł temu zakonnikowi. Po niespełna roku marzenie przyobiekło się w rzeczywistość: na przełomie września i października br. uczestniczyłem w pielgrzymce po USA zorganizowanej przez księży saletynów z krakowskiego Biura Pielgrzymkowego LA SALETTE, a w dniu 29 września br. spotkałem się z o. Tadeuszem Lizińczykiem, wręczając mu osobiście wspomniany artykuł.

O. Tadeusz był wyraźnie wzruszony, potem poszedł założyć świąteczną sutannę, aby móc pozować do wspólnego zdjęcia. Z naszej rozmowy wynikało, że jest zadowolony ze swej paulińskiej misji: zajmuje się m.in. przygotowaniem ministrantów do liturgicznej służby ołtarza w tym polonijnym Sanktuarium poświęconym Matce Boskiej Częstochowskiej.

Amerykańska Częstochowa została założona w Doylestown (stanie Pensylwania) w 1953 roku przez o. Michała M. Zembrzuskiego, który zakupił farmę z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi. Początkowo budynki adoptowano na klasztor, a stodołę - na kaplicę. Dziś to rozległe miejsce jest Duchową Stolicą Polonii, do której pielgrzymują Polacy z całego świata.

Oprócz wybudowania nowej, wielkiej świątyni, wybudowano Centrum Pielgrzymkowe (Shrine Visitors Center) z muzeum, kafeterią, restauracją i sklepem z pamiątkami, Dom Pielgrzyma, rozległą polonijną nekropolię, rozbudowany został klasztor. Wiele tu symboli narodowych i religijnych związanych z naszym krajem, kaplic, tablic pamiątkowych, figur sakralnych, kapliczek i pomników. W nekropolii przy Sanktuarium pochowani zostali zarówno wybitni Polacy (politycy, generałowie, weterani, osoby zasłużone dla kultury i sztuki), jak i tyśiące Amerykanów polskiego pochodzenia, którzy pragnęli spocząć na tym skrawku „polskiej” ziemi.

Poza Amerykańską Częstochową los ofiarował mi dodatkowy bonus pielgrzymkowy, który przekroczył nawet moje marzenia: liczne miejsca amerykańskiego kultu religijnego i parki przyrody. Trasa pielgrzymki prowadziła przez 10 stanów (około pięciu tys. km); wiodła przez znane bazyliki i katedry, w których sprawowane były Msze św., m.in. w katedrze św. Patryka w Nowym Jorku, Świątyni Narodowej Niepokalanego Poczęcia w Waszyngtonie, Amerykańskiej Fatimie, katedrze św. Aniołów Stróżów w Las Vegas, bazylice Mission Dolores w San Francisco, bazylice St. Mary's w Phoenix, katedrze Matki Boskiej Królowej Aniołów w Los Angeles.

Wiele wrażeń i podziwu dla dzieła Stwórcy doznaliśmy w parkach narodowych i rezerwach przyrody m.in. takich jak: Wielki Kanion Colorado, Zion, Bryce, Yosemite, Dolinie Śmierci (Death Valley), Joshua Tree czy Monument Valley, gdzie kręcono wiele westernów.

O wrażeniach z tych miejsc może dane mi będzie napisać w innym reportażu.

(Październik 2008, Jan Nitecki)



Stara kaplica przerobiona ze stodoły



Nowa świątynia w Amerykańskiej Częstochowie
Autor tekstu i zdjęć z o. Tadeuszem Lizyńczykiem



Figura MB w Amerykańskiej Częstochowie



Kaplica i cmentarz w Amerykańskiej Częstochowie

MIGAWKI Z WYCIECZKI PO USA



Niagara



Joshua Tree



Grand Canyon



Monument Valley





Kanion Bryce





Zion



Death Valley



Yosemite – pożegnanie z Janem Pawłem II w Amerykańskiej Częstochowie